Nr. 231 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 29 września 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice repertuar, dział gospodarczy, ... w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

ZJAZD SLAWISTÓW.

W miesiącach ostatnich gościła u siebie stolica Polski niejedną międzynarodową imprezę. Odbyły się dwa wielkie zjazdy naukowe: geograficzny i przeciwgruźliczy. Obecnie jesteśmy świadkami zjazdu slawistów. Są to wszystko objawy, dodatnie, świadczące o żywym współudziale Polski w powszechnem życiu kulutralnem i naukowem.

Obecny zjazd slawistów jest drugim zkolei. Pierwszy odbył się w r. 1929 w Pradze czeskiej. Wówczas to zapadła uchwala, by następny kongres odbył się w Polsce. I chociaż od owego roku, panującej jeszcze prosperity zmieniły się stosunki, choć na nasz kraj spadło w międzyczasie nieszczęście powodzi, niemniej jednak postanowiliśmy zjazd urządzić w oznaczonym terminie.

Na czasie będzie przypomnienie, że w badaniach slawistycznych Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Mieliśmy Lindego, twórcę słownika języka polskiego, na którym wzorowali się językoznawcy innych krajów. Mieliśmy działalność Adama Mickiewicza, profesora literatur słowiańskich w College de France. Siłą swego genjuszu dał on pierwszy ideologję i syntezę myśli słowiańskiej, wskazał drogę, wiodącą do porównawczej historji literatur słowiańskich. Stąd dzisiejsza nauka slawistyki wraca często do Mickiewicza i wskazuje na genjalne jego spostrzeżenia w dziedzinie estetycznej. Na leży dalej przypomnieć klasyka ludoznawstwa polskiego. Oskara Kolberga i badaczy języka i literatury polskiej Antoniego Małeckiego, Piotra Chmielowskiego, Stanislawa Tarnowskiego. Jana Kallenbacha i innych, którzy tworząc podstawy historji literatury polskiej, położyli jednocześnie fundamenty nietylko dla polonistów, lecz i dla slawistów. I dziś w odrodzonej Polsce rozwijają się nadal wszystkie gałęzie slawistyki: lingwistyka, antropologja, archeologja i nauki społeczne.

Tematem prac obecnego kongresu będą języki słowiańskie, ich związki z innemi językami europejskiemi, dalej literatury poszczególnych narodów słowiańskich, wzajemne oddziaływanie Słowian w dziedzinie literatury, związki z piśmiennictwem narodów romańskich, germańskich i innych. Wreszcie tematem kilku posiedzeń będzie sprawa nauczania literatury i języka w szkołach średnich.

Obecny zjazd stoi wreszcie pod znakiem setnej rocznicy wydania „Pana Tadeusza". Tematy mickiewiczowskie uwzględnione są dość szeroko wśród referatów kongresu. Zainteresowanie tem dziełem zawsze było silne wśród krajów słowiańskich. Całkowitych przekładów dokonano w językach: rosyjskim, czeskim, ukraińskim, chorwackim i bulgarskim. Pozatem mamy tłumaczenia fragmentaryczne białoruskie i słowackie. Pod czarem tego polskiego utworu, wielki chorwacki poeta Franciszek Markowicz, wielbiciel i entuzjasta Mickiewicza napisał piękny poemat romantyczny, p. t.: „Domy i świat", pozostający pod wpływem „Pana Tadeusza".

Prace warszawskiego zjazdu dadzą niewątpliwie plon obfity i walnie przyczynią się do rozwoju wiedzy o Słowianach i do rozkwitu nauki narodów słowiańskich.

A. L.

Stanowisko Polski w sprawie paktu wschodniego.

Genewa. 28. IX. (PAT). Wczoraj przed południem min. Beck wręczył ministrowi Barthou pisemne ujęcie rozmów polsko-francuskich na temat projektów paktu wschodniego.

Paryż. 28. IX. (PAT). Agencja Havasa komentuje odpowiedź polską w sprawie projektu paktu wschodniego w sposób następujący:

Biorąc pod uwagę charakter, nadany nocie polskiej przez rząd polski, który określił ją jako pisemne resume rozmów dyplomatycznych między płk. Beckiem a min. Barthou, odpowiedź polska w sprawie paktu wschodniego wzajemnej pomocy nie będzie ogłoszona, przynajmniej obecnie.

Jeżeli chodzi o treść tej odpowiedzi, to trzeba ograniczyć się do tego, że rząd polski po dokładnem zbadaniu propozycji paktu, uzasadnionych interesów własnych i interesu pokoju europejskiego, nie może zdecydować się na udzielenie zgody na projekt w obecnej jego formie. Nota polska zawiera tezy rządu, w których rząd polski usiłuje stwierdzić, że **Polska uporczywie dążyła do ustanowienia przyjaznych stosunków między narodami europejskiemi.** Rząd polski powołuje się na przymierze francusko-polskie, którem jest związany, na pakt nieagresji zawarty z Sowietami, oraz na deklarację o nieagresji, zawartą ostatnio z rządem Rzeszy. Nota polska bada następnie zagadnienie, czy projekt paktu wzajemnej pomocy proponowany w Warszawie, mógłby przynieść Polsce zwiększone bezpieczeństwo. Rząd polski wyraża w tej sprawie wątpliwości i formułuje swe zapatrywania. Nota nie zawiera formalnych konkluzyj, i w rezultacie **niemoże być uważana jako ostateczne odrzucenie przedstawionego w Warszawie projektu.** Można więc powiedzieć, że pozostawia ona otwartą drogę do przyszłych rozmów między zainteresowanemi rządami.

Polska buduje balon stratosferyczny dla prof. Piccarda.

Warszawa. (Tel. wł.). Zdobywca stratosfery, prof. Piccard zwrócił się w tych dniach do kierownictwa warsztatów balonowych w Jablonnie—Legjonowo, z propozycją wykonania specjalnej powłoki balonowej do najnowszego lotu stratosferycznego, jaki zamierza podjąć prof. Piccard.

O rozmiarach tej powłoki świadczy najlepiej średnica, jaką wyznaczył słynny uczony, a która wynosić będzie 60 m. Jak się dowiadujemy od mjr. inż. Mazurka, warsztaty balonowe przyjęły zamówienie i balon dla prof. Piccarda będzie wykonany w Polsce.

O wysokiej wartości wyrobów naszych warsztatów w Jabłonnie—Legjonowo świadczy także i to, że aeronauci szwajcarscy, którzy polecieli na obecnych zawodach na balonie polskiej produkcji „Zurich III." zdobyli 5-te miejsce, tuż za 3 Polakami i sławnym belgijskim rekordzistą Demuyterem.

——o——

Zakończenie sesji genewskiej.

Genewa. 28. IX. (PAT). Rada Ligi Narodów odbyła dziś popołudniu posiedzenie publiczne. Pierwszym punktem porządku dziennego była sprawa petycyj księcia Pszczyńskiego w jego sprawach podatkowych. Jak wiadomo, petycje te są przedstawione nie na podstawie traktatu mniejszościowego, lecz na podstawie konwencji górnośląskiej. Sprawozdawca, delegat Hiszpanji, oświadczył, że komitet, któremu przewodniczył, wobec rozległości swych zadań nie może wypowiedzieć się i teraz w tej sprawie. W związku z tem sprawozdawca prosi o odroczenie sprawy do następnej sesji.

Min. Beck zabierając głos oświadczył, że sprawa pana von Plessa znajduje się obecnie w rękach władz sądowych. Według obowiązujących ustaw, sędzia winien zabezpieczyć zarówno interesy wierzyciela, którym jest Skarb Państwa, jak i dłużnika, t. j. ks. Pszczyńskiego.

Zgodnie z propozycją sprawozdawcy, sprawa została odroczona.

Następnie Rada zajęła się kwestją zarządzeń przygotowawczych do plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Po krótkiej dyskusji Rada zadecydowała, że dla załatwienia sprawy Saary, zbierze się Rada na sesję nadzwyczajną około 15-go listopada.

NIEROZPATRYWANA PETYCJA.

Na porządku dziennym obecnej sesji Rady Ligi, figurowała tylko jedna sprawa mniejszościowa, wniesiona na podstawie traktatu mniejszościowego z r. 1919, mianowicie sprawa petycyj dotyczących koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych w Polsce. Przewodniczący Rady, min. Benesz zaproponował Radzie zdjęcie tej sprawy z porządku dziennego obecnej sesji. Min. Raczyński zgodnie z deklaracją min. Becka z 13 b. m. o powstrzymaniu się Polski od współpracy z organami międzynarodowemi w dziedzinie kontroli stosowania przez Polskę zobowiązań mniejszościowych, oświadczył że **powstrzymuje się od głosu.** Rada bez dyskusji postanowiła petycyj tych na obecnej sesji nie rozpatrywać.

OSTATNIE POSIEDZENIE.

Zgromadzenie Ligi Narodów odbyło wczoraj popołudniu ostatnie posiedzenie. Po przyjęciu kilku raportów komisyjnych uchwalono rezolucję w sprawie konfliktu o Gran Chaco. Przew. Sandler wygłosił przemówienie końcowe, w którem omówił prace tegoroczne. Mówca zaznaczył, że przyjęcie ZSSR. do Ligi stanowi decydujacy etap w historji Ligi Narodów, a przyjęcie ZSSR i Afganistanu stanowi poważny postęp na drodze do uniwersalności Ligi. Podkreśliwszy w zakończeniu znaczenie Ligi, min. Sandler zamknął piętnastą sesję Zgromadzenia Ligi Narodów.

WYJAZD MIN. BECKA Z GENEWY.

Genewa. 28 IX. (PAT.) Min. Beck w towarzystwie dyr. Dębickiego i sekretarza Friedricha wyjechał wczoraj popołudniu do Warszawy żegnany na dworcu przez min. Modzelewskiego, min. Jurkiewicza i członków delegacji i przedstawiciel. polskiego.

TELEGRAMY.

DEPESZA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO „DARU POMORZA".

Warszawa. 28 IX. (PAT.) Statek szkolny „Dar Pomorza", znajdujący się w dniu 25 bm. o godz. 12-ej w północno-wschodniej części morza Północnego w drodze z Kopenhagi do Santa Cruz otrzymał następującą radjodepeszę:

Pan Marszałek Polski dziękuje za przesłane mu wyrazy czci i hołdu i przesyła ze swej strony dowódcy, oficerom, załodze i uczniom życzenia pomyślnych i pięknych wyników podróży.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa. 28 IX. (PAT.) Wczoraj po południu pod przew. prem. Kozłowskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. M. in. Rada uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy z 29 marca 1933 o ulgach w zakresie oprocentowania i terminu spłaty wierzytelności hipotecznych. Rozporządzenie to odracza termin spłaty kapitałów prywatnych wierzytelności hipotecznych do 1 października 1935. Uchwalono też projekt rozp. o własności lokali, o rozrachunkach między Skarbem a gminą m. Warszawy, oraz rozp. Rady Min. o przedłużeniu poboru 10 prc. dodatku do państwowego podatku gruntowego i przemysłowego.

PODZIĘKOWANIE DZIENNIKARZY NIEMIECKICH.

Warszawa. 28 IX. (PAT.) Red. hr. Schwerin przewodniczący wycieczki przedstawicieli prasy niemieckiej, która bawiła w Polsce z oficjalną rewizytą, przesłał na ręce naczelnika wydziału prasowego MSZ. telegram, w którym składa raz jeszcze serdeczne podziękowanie za gościnne przyjęcie w Polsce, oraz za możność nawiązania osobistego kontaktu. **Praca nad porozumieniem między Polską i Niemcami będzie najlepszym wyrazem naszego podziękowania,** kończy red. Schwerin.

NASZE WOJSKA PANCERNE W BUKARESZCIE.

Bukareszt. 28 IX. (PAT.) W parku Karola odbyła się dzisiaj podniosła uroczystość złożenia na grobie Nieznanego Żołnierza wieńca przez oddział polski wojsk pancernych w sile 200 ludzi pod dowództwem płk. Kossakowskiego. Obecni byli min. Arciszewski, attache wojskowy ppłk. Kowalewski, dowódca korpusu rumuńskiego gen. Partennie i delegaci garnizonu bukaresztеńskiego.

JUGOSŁOWIAŃSKA PARA KRÓLEWSKA W SOFJI.

Sofja. 28 IX. (PAT.) Wczoraj po południu przybyła tu królewska para jugosłowiańska w towarzystwie min. Jewticza i świty. Gości powitała rodzina królewska bułgarska i szereg oficjalnych osobistości. Powitanie miało charakter b. serdeczny. Król Aleksander przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych, poczem powitany został przez burmistrza Sofji chlebem i solą.

PROTEST RZĄDU CHIŃSKIEGO.

Nankin. 28 IX. (PAT.) Rząd chiński postanowił wystosować notę do rządów japońskiego i ZSRR., w której protestuje przeciwko sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Rząd chiński uważa, że jego zagwarantowane umowami prawa byłyby w tym wypadku poważnie naruszone i oświadcza, że wszelkie porozumienia, jakie byłyby zawarte między ZSRR. a Japonją, nie będą w każdym razie uznane przez Chiny. Uregulowanie sumy kupna przez Japonję nie może w żadnym razie pozbawić Chin przysługujących im praw.

Wiadomości bieżące.

28 września 1934

Piątek
Wacława
Jutro: Michała Arch.
Wschód słońca 5·30
Zachod „ 17·22

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Panna Maliczewska"
Sobota godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Niedziela godz. 15.30 „Panna Maliczewska". — Godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Poniedziałek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Wtorek godz. 20.15 koncert J. Schmiedta.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Mięczak" premjera.
Sobota godz. 19.30 „Mięczak".
Niedziela godz. 19.30 „Mięczak".
Poniedziałek godz. 7.30 „Mięczak".
Wtorek godz. 19.30 „Mięczak".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś w Teatrze Wielkim o godz. 7.30 po raz pierwszy dotychczas grana w Teatrze Rozmaitości sztuka G. Zapolskiej „Panna Maliczewska". — Prapremjera J. Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny" oznaczona została na dzień 3 października br.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** Chcąc uprzystępnić szerokim warstwom publiczności zobaczenie dzieła G. Zapolskiej „Panna Maliczewska" dyrekcja Teatrów Miejskich daje jeszcze jedno ostatnie przedstawienie tej sztuki w niedzielę popoł. o godz. 3.30 po cenach najniższych.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś premjera komedji H. H. Daviesa pt. „Mięczak". Niezwykle staranne przygotowanie, przy reżyserji p. R. Niewiarowicza i dekoracjach O. Rexa dają gwarancję, iż sztuka ta przez długi czas będzie się utrzymywała na afiszu.

KOMUNIKATY.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysł., wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Nowy sezon wystawowy w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych otwarto wystawą zbiorową prac Witolda Pruszkowskiego, jednego z czołowych malarzy drugiej połowy XIX w. Pruszkowski brał do swych obrazów tematy bądźto z bogatego skarbca ludowej fantastyki, bądź też z dzieł wielkiej literatury romantycznej, zaznaczył się także jako wybitny portrecista i malarz krajobrazu. Na obecnej wystawie udało się zgromadzić najlepsze i najbardziej charakterystyczne prace tego malarza. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15 pop. Wstępy zniżone.

— **Pociąg popularny do Krakowa i Katowic.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie organizuje w dniach 7 i 8 października pociąg popularny do Krakowa i Katowic. Odjazd ze Lwowa dnia 6 października godz. 23.35, powrót do Lwowa dnia 9 października około godz. 6.30. Cena biletu w obie strony: kl. III. — 16.50 zł., kl. II. — 24.40 zl. Podróżni z miejscowości odległych od Lwowa 50 km. i więcej korzystają przy dojeździe oraz w drodze powrotnej z 70 prc. zniżki. W programie wycieczki zwiedzanie Krakowa i Katowic oraz Wystawy przeciwlotniczo-gazowej w Katowicach. Bilety i informacje: we Lwowie PBP. Orbis i Wagons-Lits-Cook, pozatem pp. Zawiadowcy stacyj.

— **Małopolskie Two Ogrodnicze** urządza dla członków Twa wycieczkę do ogrodów szpitala powszechnego w niedzielę 30 września. Zbiórka o godzinie 10-ej rano przed głównem wejściem do szpitala pow. przy ul. Głowińskiego. Dojazd tramwajem linją Nr. 1 do kościoła św. Antoniego. Goście mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Zjazd starostów powiatowych z terenu Województwa lwowskiego — we Lwowie. Dziś rozpoczęły się obrady starostów powiatowych Województwa lwowskiego, pod przewodnictwem Wojewody Beliny - Prażmowskiego. Zjazd dotyczy spraw bieżących.

W 25-lecie powstania tajnego skautingu (harcerstwa) we Lwowie — wygłosi odczyt ppłk. dypl. inż. Bagiński Henryk, we wtorek, dnia 2. października b. r., o godz. 18, w sali ratuszowej, celem podkreślenia zasług społeczeństwa lwowskiego i Małopolski Wschodniej przy tworzeniu organizacyj niepodległościowych, oraz znaczenia, jakie skauting w szeregu tych organizacyj zajął. Wszyscy byli skauci i harcerze winni się zjawić na odczycie dla odnowienia wspomnień lat dawnych.

Rozdanie nagród L. O. P. P. za marsz w maskach przeciwgazowych. Okręg Wojewódzki L. O. P. P. we Lwowie zawiadamia zespoły, które brały udział w IV. marszu L. O. P. P. w maskach przeciwgazowych, że uroczyste rozdanie nagród, żetonów i dyplomów za udział w marszu odbędzie się w sobotę, o godz. 12, w Kadrze zapasowej 6. Szpitala Okręgowego przy ul. Jabłonowskich 5.

P. Irena Harand we Lwowie. Z inicjatywy grona osób przybyła do Lwowa twórczyni ruchu t. zw. „harandyzmu", którego zadaniem jest walka z nienawiścią w każdej formie. Na konferencji prasowej, odbytej w hotelu George'a, p. Harand wyjaśniła szerzej cele tego ruchu, oraz idei, która według oświadczenia autorki szerzy się w Austrji. Nad zajmującym referatem wywiązała się dyskusja, potem red. Laskownicki w imieniu zebranych, podziękował prelegentce za interesujące wywody.

Zainteresowanie zagranicy Lwowem. We Lwowie bawi przedstawiciel wydawnictwa Hachette w Paryżu p. Henri de Montfort, celem zebrania materjału dla wydać się mającego Baedeckera o Polsce. P. Montfort złożył wizytę w Województwie lwowskiem.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +13'4, ciśn. atm. 740'65; o gdz. 13-tej temp. +19'9, ciśn. atm. 741'10. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +13'7, ciśn. atm. 740'75.

* *

Aresztowanie przemytniczki. Brygada lotna kontroli skarbowej przetrzymała Gertrudę Deptak, żonę górnika z Huty Królewskiej, trudniącej się przemytem sacharyny.

Z KRAJU.

Władze Pol. Akad. Umiejętności. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zatwierdził wybór prof. dra Henryka Hoyera na wiceprezesa Polskiej Akademji Umiejętności, dokonany przez Walne Zgromadzenie w czerwcu b. r. Wobec tego skład Prezydjum Polskiej Akademji Umiejętności przedstawia się następująco: prezes: prof. dr. Stanisław Wróblewski, wiceprezesi: prof. dr. Henryk Hoyer (Kraków) i prof. dr. Wojciech Świętosławski (Warszawa); sekretarz generalny prof. dr. Stanisław Kutrzeba, delegat Walnego Zgromadzenia, prof. dr. Leon Marchlewski.

ZE ŚWIATA.

Kłopoty egipskie Anglji. Król egipski Fuad I., poważnie zachorował. Ewentualne polityczne następstwa choroby króla, omawia obszernie dzisiejszy „Daily Herald". Dziennik twierdzi, że w Londynie panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż zgon króla stworzyć może b. ciężką sytuację. Następca tronu jest 14-letni książę Faruk, wobec którego młodości, konieczne byłoby stworzenie regencji, przyczem cały dotychczasowy system rządu uległby załamaniu. Być może, że W. Brytanja musiałaby znowu objąć protektorat nad Egiptem lub też musianoby powrócić do systemu rządów parlamentarnych.

Konfrontacja Lindberga z Hauptmannem. Odbyta wczoraj dramatyczna konfrontacja Lindberga z Hauptmannem trwała ok. 10-ciu minut. Pragnąc widzieć więźnia, a nie być przez niego poznanym, Lindberg włożył ciemne okulary i nasunął głęboko czapkę na oczy. Hauptmann był bardzo wystraszony i nie wiedział co się wokoło dzieje. Po konfrontacji Hauptmann przedstawiony przed sędzią, zapewniał ponownie o swej niewinności.

Dramat w pociągu. W pociągu pospiesznym Paryż-Ventimiglia wydarzył się ubiegłej nocy tajemniczy dramat. Mianowicie przy odejściu pociągu w jednym z przedziałów wagonu sypialnego, konduktor znalazł trupy dwóch pasażerów. Papiery znalezione przy zwłokach dwóch mężczyzn zamordowanych w nocy w pociągu Paryż-Ventimiglia stwierdziły, że są to kupcy paryscy. Zmarli od kul rewolwerowych. Policja przypuszcza, że idzie tu o samobójstwo, połączone z zabójstwem. Motywy zbrodni są nieznane.

W związku ze znalezieniem w pociągu na linji Paryż-Ventimiglia zwłok 2 osób, policja ogłasza sensacyjne szczegóły. Jak się okazało jednym z zabitych, przy którym znaleziono dokumenty na nazwisko Aliberta, jest znany policji Józef Ziffer, który przed 11 laty na podstawie decyzji rady familijnej (?) zamordował Helenę Załuską, znaną śpiewaczkę pod Dieppe. Lecz ustalenie tożsamości zamordowanej nastąpiło dopiero po 10 latach, t. j. 1933. Policja polska aresztowała męża zamordowanej i jego siostrę. Oboje skazani zostali na wieloletnie więzienie. Za mordercą policja francuska wysłała listy gończe, jednak bez rezultatu. Dopiero niedawno policja paryska wpadła na ślad, iż Aliberte i Ziffer to jedno i to samo. W tych dniach Aliberte-Ziffer miał być aresztowany.

—o—

Drugi okres robót miejskich we Lwowie.

W drugim okresie tegorocznych robót miejskich, ukończono już dwie ulice o robotach łatwiejszych. Najpierw kosztem około 36 tys. zł. ukończono **drogę dojazdową do toru wyścigów konnych.** Droga ta jest szutrowo - betonowa, wybudowana nowym systemem jako próbnym. Następnie **przebudowano ul. Akademicką** od wylotu ul. Chorążczyzny do pl. Marjackiego, kosztem około 30 tys. zł. Robotę tę wykonano w rekordowym czasie, bo w ciągu 6 dni, zalewanie asfaltem trwało 8 dni.

Rozpoczęte są budowy kilku ulic. I tak ul. **Bema** na całej długości otrzyma na podkładzie betonowym półbruczek bazaltowy, cementem zalewany, nowe chodniki i krawężniki. Budowa kosztować będzie około 150 tys. zł., a ukończoną zostanie z końcem października b. r. Również półbruczek na betonie zalewany cementem otrzymają ulice: **Ossolińskich,** od wylotu ul. Chorążczyzny do ul. Zimorowicza, kosztem około 35 tys. zł., oraz ul. **Tarnowskiego** od ul. Zielonej pod górę na długości 160 m., kosztem około 20 tys. zł. Obie te budowy będą ukończone w połowie października b. r.

W tym czasie ukończona będzie budowa ul. **Kurkowej** od pl. Gwardji Narodowej do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Koszt tej budowy wyniesie około 62 tys. zł. Dużą bardzo, obecnie prowadzoną robotą, jest budowa ul. **Okrężnej,** łączącej ul. Grunwaldzką na Lewandówce z ul. Janowską. Łączyć ona będzie peryferje Gródeckie z Janowskiem. Jak zapewnia dyr. Olszewski, budowa ul. Okrężnej, ukończona zostanie z początkiem listopada b. r.

Pozatem w tej chwili są prowadzone liczne roboty remontowe przy jezdniach i chodnikach, włączone do drugiego okresu robót tegorocznych, w ramach wydatków około 160 tys. zł. Roboty te potrwają tak długo, póki dopisywać będzie pogoda.

Obniżenie opłat pocztowych, telefonicznych, telegraficznych i radjowych.

Warszawa. 28. IX. (PAT). Dnia 29. b. m. ukaże się w Nrze 11. Dziennika Taryf nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, obowiązująca od 1. października b. r. Nowa taryfa przewiduje znaczną zniżkę dotychczasowych opłat. M. in. zniżono opłatę za krajowe listy zamiejscowe z 30 gr. na 25 gr., zaś kartki pocztowe z 20 na 15 gr. Zniżono również opłatę za listy w obrocie zagranicznym, taryfę za przewóz lotniczy paczek. B .wydatnie obniżono opłaty za przekazy pocztowe w obrocie wewnętrznym, podnosząc jednocześnie wysokość przekazywanych kwot z 2.000 na 5.000 zł. Skasowano zupełnie opłaty za doręczanie przekazów pocztowych, która wynosiła od 20 gr. do 2 zł.

Znacznie rozszerzony został niezmiernie ważny dział zleceń pocztowych. Przy przesyłkach wartościowych zniżono opłatę manipulacyjną.

Co się tyczy taryfy telefonicznej, to także i ona uległa zniżce. W szczególności .wprowadzono zniżkę opłat abonamentowych, ryczałtowych we wszystkich grupach sieci i kategoryj abonentów. Zniżono również opłaty za rozmowy ponadkontyngentowe na sieciach państwowych.

Taryfa telegraficzna uległa zmianom, gdyż, jak wiadomo, telegraf już od dłuższego czasu jest przedsiębiorstwem deficytowem i opłaty nie pokrywają kosztów przedsiębiorstwa. Mimo to obniżono opłatę zasadniczą przy telegramach z 50 gr. na 25 gr. Wprowadzono również jako telegramy okolicznościowe telegramy gratulacyjne i kondolencyjne, których taryfa wynosić będzie 10 gr. zamiast 15, za słowo.

Wprowadzono specjalną opłatę radjofoniczną dla wsi. Opłata miesięczna wynosić będzie 1 zł. zamiast 3 zł. Ta popularna taryfa ma na celu przeprowadzenie większej radjofonizacji wsi.

OBNIŻKA OPŁAT W PKO.

Warszawa. 28. IX. (PAT.) **Rada** zawiadowcza PKO. na posiedzeniu w dniu 27 bm. uchwaliła obniżyć z dniem 1 października stawki opłat za czeki kasowe. Obecnie taryfa za wypłaty do 100 zł. wynosić będzie 10 gr., od 100 zł. do 1.000 zł. 20 gr. i powyżej tysiąca 50 gr.

Wspomnienie o ś. p. Michalinie Mościckiej.

Lwowskie organizacje kobiece uczciły uroczystem nabożeństwem żałobnem, urządzonem z inicjatywy Ligi Kobiet, pamięć niestrudzonej pracownicy społecznej, znakomitej swej organizatorki i przewodniczki, ś. p. Michaliny Mościckiej.

Niezapomniana postać Zmarłej zrosła się szczególnie z miastem naszem, które przez szereg lat patrzyło na Jej dzielną, pełną zapału i energji pracę. A były to właśnie te lata, w jakich walcząca o swój byt i odradzająca się do nowego życia Polska potrzebowała najwięcej rąk do niezmużonej, gorączkowej pracy i najwięcej głów, któreby nią pokierować umiały.

Ś. p. Michalina Mościcka posiadała właśnie rzadkie warunki do pracy kierowniczej. Umysł Jej jasny, trzeźwy i opanowany nie dał ponosić się odruchom nerwów i serca, mimo, że serce to było głęboko czujące i pełne szczerego zapału; żywej inteligencji nie przyćmiewały koszmary fantazji i złudy frazesów. Szczera demokratka, umiała jednoczyć ludzi w pracy, pociągając wszystkich niezwykłym darem obcowania, w każdej okoliczności, zachowując takt i godność.

Zaprawiona do działalności publicznej w kołach niepodległościowych emigracji polskiej zagranicą jako małżonka znakomitego uczonego polskiego, a zarazem działacza politycznego, jakim był prof. Ignacy Mościcki, oddała miastu naszemu najpiękniejszą część swej pracy w najbardziej twórczym okresie życia. Pracowała gorliwie i wydatnie na rzecz Legjonów Polskich w Lidze Kobiet, której została później przewodniczącą, brała żywy udział w akcji Klubu Politycznego Kobiet Postępowych, Polskiego Czerwonego Krzyża, Komitetu Pomocy dla bezrobotnych i wielu innych organizacyj społecznych,, zasiadała też w Radzie miasta Lwowa.

Jako małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej nie przerwała Swej działalności społecznej, ale patronowała z serdecznem oddaniem każdej szlachetnej pracy o charakterze obywatelskim i humanitarnym. Związek Pracy Obyw. Kobiet ofiarował Prezydentowej Michalinie Mościckiej godność honorowej przewodniczącej i ustanowił dzień Jej imienin swojem dorocznem świętem.

(mg.).

ROKOWANIA O PŁACE W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

Wczoraj odbywały się pertraktacje o umowę zbiorową w przemyśle naftowym między przedstawicielami Izby Pracodawców i delegatami Z. Z. Z. Delegaci Z. Z. Z. dalej stoją na stanowisku utrzymania dotychczasowej umowy i przeciwstawiają się kategorycznie wprowadzeniu postanowień nowej ustawy o czasie pracy i urlopach. Pracodawcy wystąpili obecnie z żądaniem 7 prc. obniżki zarobków.

Jednocześnie odbywają się pertraktacje z delegatami PPS. CKW. którzy wyrazili zgodę na obniżkę 3 prc.

Giełda z dnia 28 września.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, mącc po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Zainteresowanie spokojne. Usposobienie spokojne. Dolar poza Giełdą zł. 5.22 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.70, Berlin 212 1/4, Gdańsk 172.80, Holandja 358.85, Londyn 26.07, N. Jork czeki 5.24, N. Jork kabel 5.24 1/2, Paryż 34.89, Praga 22.02, Szwajcarja 172.65, Włochy 45.39. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/2—3/4, 4 prc. poż. inwest. ser. 129 1/2—120, 5 prc. poż. konwer. 67.65—67.90, 5 prc. poż. kol. 61.75, 6 prc. poż. dol. 73.88—73 1/4—73 3/4, 4 prc. poż. stabiliz. 75—1/2. **Akcje:** Bank Polski 94 1/2—94. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23.

Program radjowy.

Piątek, 28 września.

Lwów. Godzina 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Koncert chóru męsk. „Echo". 17.50: Przegląd wydawnictw. 18.05: Feljeton. 18.15: Popularna muzyka włoska. 18.45: Odczyt. 19: Płyty. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Recytacje poezyj. 22.40: Koncert reklamowy. 23.05: Muzyka taneczna.

Sobota, 29 września.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05 Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.30: Słuchowisko. 17: Koncert solistów. W przerwie fragment zawodów lekkoatletycznych z udziałem Kusocińskiego. 17.50: Odczyt. 18: Płyty. 18.15: A. Rubinstein: Sonata D-dur op. 18 w wyk. pp. D. Danczowskiego (wiolonczela) i E. Steinbergera (fortepian). 18.45: Reportaż. 19: Muzyka taneczna. 19.20: Odczyt. 19.30: D. c. muzyki. 19.50: Wiad. sport. 20: Szkic literacki. 20.12 „Eros i Psyche" opera Różyckiego. W przerwie I-szej koncert reklamowy. W II-ej płyty. W III-ej dziennik wiecz. W IV-ej odczyt. 23.45: Audycja satyryczna. 23.55: Muzyka taneczna.

ZMIANA SYTUACJI W SPRAWIE DUBLAN.

Na zarządzenie władz centralnych, rektor Politechniki lwowskiej dr. inż. Nadolski zarządził otwarcie wpisów na I. rok studjów na oddziale rolniczym Politechniki lwowskiej. Wpisy były swego czasu wstrzymane na skutek zarządzenia Ministerstwa oświaty. Z powyższego zarządzenia rektora Politechniki wynika, że w tej chwili stała się nieaktualna sprawa przemiany wydziału rolniczego na projektowane Liceum rolnicze w Dublanach.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Po zawodach o puhar Gordon-Benneta.

Z Helsingforsu komunikują nam nowe szczegóły dotyczące lądowania kpt. Janusza i por. Wawszczaka na jeziorze Saima.

Jak się okazuje przyczyną lądowania nie było uszkodzenie powłoki — lecz fatalne warunki atmosferyczne i wyczerpanie balastu.

Po starcie z Warszawy balon „Polonja" leciał wprost na Psków, a następnie skierował się na Leningrad. W odległości 30 klm. na zachód od Leningradu lotnicy napotkali na burzę śnieżną i deszczową. Aby ratować się przed nią, **wzbili się do wysokości 8 tysięcy metrów.** Burza zniosła „Polonję" nad Finlandję.

Nad jeziorem Saima balon zaczął opadać. Lotnicy starali się przelecieć nad jeziorem pozbawiając się całego balastu. **Wyrzucili nawet resztki jedzenia, ciepłe ubranie, aparat radjowy i t. p.** Usiłowania ich były daremne i ostatecznie balon spadł do wody.

Nastąpił bardzo niebezpieczny moment, gdy kosz pod ciężarem lotników zanurzał się coraz bardziej do wody, co groziło zatopieniem. Aby ratować balon lotnicy dopłynęli do pobliskiej wyspy i tu przy pomocy rybaków uratowali balon.

KPT. HYNEK I POR. POMASKI WRACAJĄ DO KRAJU.

Miejsce lądowania balonu „Kościuszko" z kpt. Hynkiem i por. Pomaskim nie zostało dotychczas ściśle określone. Według jednej wersji lotnicy wylądowali — 25 b. m. o godz. 16'30 czasu sowieckiego w miejscowości Anna o 150 klm. na wschód od Woroneża. Wczorajsze moskiewskie „Izwiestja" podają natomiast, że „Kościuszko" wylądował o 90 km od Woroneża w pobliżu miejscowości Sosenka.

Komentując zwycięstwo polskich balonów w zawodach o puhar Gordon-Bennetta **„Izwiestja" podkreślają wysoki poziom lotnictwa nawigacyjnego w Polsce.**

Jak donosi prasa kijowska, lotnicy polscy po spakowaniu balonu, przybyli onegdaj do Woroneża, gdzie powitani zostali przez miejscowe władze, a 26. b. m. odjechali do Kijowa, skąd niezwłocznie wracają do kraju.

CO MÓWIĄ PILOCI „WARSZAWY"?

Kpt. Burzyński i por. Zakrzewski opowiadają, że lot odbyli wzdłuż trasy: Warszawa — Grodno — Pińsk — Kaługa — Riazań. W ciągu pierwszych kilkunastu godzin lecieli na wysokości 4.500 metrów. **Ostatnie 12 godzin balon leciał na wysokości przeszło 6 tys. metrów i lotnicy musieli użyć aparatów tlenowych.**

Lądowanie odbyło się 25 b. m. o godzinie 6'50 czasu miejscowego, nad brzegiem jeziora, w miejscowości Bykowo gminy Czarsulskiej.

Po wylądowaniu lotnicy gościli w po bliskiej leśniczówce.

Kpt. Burzyński i por. Zakrzewski zatrzymają się w Moskwie dwa dni. Balon wysłano do Warszawy.

NAGRODY.

Ogólna suma nagród pieniężnych dla uczestników zawodów o puhar Gordon-Bennetta wynosi 28 tys. zł. Zdobywca puharu otrzymuje 10.000 zł. druga nagroda wynosi 7.000 zł.

PRZYGODY „BUFFALO-COURIER-EXPRESS".

Pierwsi powrócili wczoraj do Warszawy aeronauci amerykańscy: George Hineman i Milford Vanik, którzy pilotowali balon „Buffalo Courier Express".

Zapytujemy ich o przebiegu lotu Z notatkami w ręku p. Vanik opowiada:

— Wkrótce po wzlocie mieliśmy wiatr umiarkowany, północno-wschodni, którego szybkość dochodziła do 10—15 km. na godzinę. Zmrok zapadał dość szybko, od godz. 8'15. Deszcz padał do szóstej rano.

Coraz bardziej przejmujące zimno sprawiło, że gaz stężał. Musieliśmy z 1.700 mtr. wysokości zejść na 300. Jednocześnie wiatr wzmógł się i gnał nas z szybkością około 65 km na godzinę w kierunku północno-wschodnim.

O godz. 4 nad ranem nie widzieliśmy dokoła siebie absolutnie nic. Dopiero o godz. 5-tej, gdy słońce weszło wznieśliśmy się na 3.000 mtr.

Wkrótce jednak i tu dotarła mgła. Jednocześnie okropna zawieja i burza śnieżna. Sznury sieci i liny mokre jeszcze od całonocnego deszczu zamarzły.

Pod nami były obłoki, dokoła mgła... W tak niewyraźnej sytuacji nie byliśmy jeszcze nigdy w życiu. **Straciliśmy orjetancję najzupełniej.**

Nie wiedząc, jak szukać strefy, gdzie możnaby było rozejrzeć się, opuściliśmy się z 2500 mtr. na 200, usiłując dostać się pod powłokę obłoków. Było to o godz. 8 zrana.

Znaleźliśmy się nad skrawkiem lądu, wielkości najwyżej 400 mtr., otoczonego dokoła wodą. Nie wiedząc, wskutek długiego błąkania w obłokach, gdzie się znajdujemy, **pomyśleliśmy że to może jest zatoka fińska.** Lecieć na Bałtyk było trudno, gdyż mieliśmy ze sobą jeszcze tylko 10 worków balastu.

Postanowiliśmy więc — lądować, co było na tak małym skrawku ziemi dość utrudnione. Udało nam się to jednak na samym brzegu, tuż przy wodzie...

Okazało się, że to jezioro Peipus, nad którem wylądowaliśmy o g. 8-mej minut 30.

Po chwili otoczyło nas kilku żołnierzy sowieckich. Po wylegitymowaniu nas, byli bardzo uprzejmi i postawili straż przy naszym balonie, chroniąc go od zbytniej ciekawości włościan, którzy zbiegli się zewsząd.

— Jak się panowie porozumiewali z żołnierzami?

— Sposobem z epoki kamiennej: rysunkowym. **Rysowaliśmy żołnierzom na kawałku papieru, o co nam chodzi...**

— Zawieziono nas do najbliższego miasta. Był niem Gdów, odległy stamtąd o jakie dziesięć kilometrów. Tam przenocowaliśmy i oto jesteśmy...

— Czy panowie zadowoleni z wyniku?

— O, nie! Uważamy, że moglibyśmy zrobić conajmniej drugie tyle kilometrów. Niestety, przy 6 godzinach deszczu, 3 godzinach zawiei śnieżnej i wywołanym mgłą braku orejntacji, przy zupełnej nieznajomości terenu niesposób było osiągnąć lepszy wynik. Postaramy się o to w przyszłym roku. Były one odwrotnie proporcjonalne do doskonałej organizacji zawodów przez Aeroklub R. P. Do zobaczenia więc na przyszły rok w Warszawie. Zgłosimy się „murowanie" i postaramy się o zaszczytniejszy wynik.

——o——

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Najbliższe mecze o mistrzostwo Ligi. W najbliższą niedzielę odbędą się następujące spotkania: w Warszawie Warszawianka—Cracovia, w Krakowie Wisła—Podgórze, w Hajdukach Ruch—Pogoń, w Poznaniu Warta—Legja.

O wejście do ligi walczyć będą Czarni—Policyjny KS. we Lwowie.

Przykładne ukaranie „Janiny". Wczoraj rozegrał się epilog zajść na boisku złoczowskiem, gdzie pobito sędziego p. Sawaryna. Zarząd LZOPN. uchwalił za przekroczenie par. 5 (niedostateczna ochrona sędziego) skreślić WCKS. „Janina" z listy członków i rozwiązać zarząd tego klubu, zdyskwalifikować dożywotnio kapitana drużyny „Janina" p. Dzięciołowskiego oraz zawiesić aż do czasu ukończenia dochodzeń pp. Kukiełkę, Grabowskiego i Kędzierskiego.

Zarząd Okr. Kolegjum Sędziów uchwalił skreślić z listy swoich członków tymczasowych sędziów pp. Ambrosa i Krawczyka ze Złoczowa za nieudzielenie pomocy sędziemu p. Sawarynowi.

Lethinen—Kusociński. W nadchodzącą sobotę i niedzielę na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie odbędzie się w ramach zawodów międzynar. pojedynek Kusocińskiego i Lehtinena na dystansach 5 klm. i 2 mil angielskich (3218 mtr).

GEORGE OVEN BAXTER. 42

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Drzwi prowadzące na dwór były zamknięte i zaryglowane, ale ona znała mechanizm, więc zręcznie odsunęła sztaby i zasuwy, tak, iż nie wydały najmniejszego hałasu, poczem znalazła się na dworze.

Wyciągnęła ramiona do góry w nagłym radosnym odruchu; wiatr przyniósł jej mocny przenikliwy zapach jodeł, a tam daleko, na północnej stronie, wznosiły się góry, zasłaniające rozgwieżdżone niebo. Miały potężniejsze kształty niż w świetle dziennem.

Księżyc wschodził, zaćmiewając gwiazdy srebrnym blaskiem. Ucieszyła się z tego i ruszyła naprzód żwawym krokiem, gdyż lubiła i umiała chodzić. Nie potrzebowała jednak docierać aż do odległej polanki, bo zaledwie stanęła na brzegu małego strumyka utworzonego przez topniejące śniegi jakich wiele przepływało przez las, cień jakiś padł przed nią, podniósłszy głowę, zobaczyła nieznajomego stojącego po przeciwległej stronie strumienia. Przeszedł go wbród z łatwością, stąpając po wystających kamieniach, nawet — jak jej się zdawało — nie patrząc wcale na nie i zbliżywszy się do niej przemówił zmienionym głosem.

— Przyszedłem panią spotkać, lecz nie spodziewałem się eskorty. Jeżeli pani mi nie ufała, to poco było wogóle przychodzić?

— Eskorty? — wyszeptała zdziwiona.

Wzruszył ramionami. — Jakiś warjat — wyrzekł pogardliwie — skrada się chyłkiem pani śladem. Może go wysłał ojciec pani — — żeby panią pilnował!

Powiedział to w taki sposób, iż nie mogła nie odczuć jego myśli, że dwadzieścia podobnych przeszkód nie zdołałoby go powstrzymać, jeśliby chciał ją skrzywdzić.

Dała mu słowo honoru, że nie wiedziała nic o tem, że ją ktoś śledzi, wobec czego odetchnął z ulgą.

— Proszę zatem iść prosto naprzód — rzekł — a ja się rozprawię z tym osobnikiem.

— Ale — — zaczęła.

— Nic złego mu się nie stanie — — o ile ma mocne nerwy — powiedział człowiek z lasu i zanim zdążyła coś odpowiedzieć, znikł wśród drzew.

Usłuchała rozkazu, pilnie uważając, czy nie dojdą ją ztyłu jakieś głosy. Lecz wszędzie było cicho. Nieznajomy już powrócił, prześlizgując się bezszelestnie, jak wąż w trawie, aż doszedł do dużego drzewa z korzeniami wystającymi ponad ziemią i przylgnął do pnia, zamieniając się w niewyraźny cień, w którym nawet baczne oko z trudem rozpoznałoby ludzki kształt. Stał i czekał, podczas gdy z ciemności wyłoniła się postać, skradająca się szybko naprzód z gotowym do strzału rewolwerem w ręku. Przeszedł w odległości o sześć cali od człowieka z lasu, czyhającego przy drzewie i kroczył dalej, nagle jednak zatrzymał się i obrócił. Ale było już zapóźno. Znakomity Stephen Rankin, on to bowiem był, dostrzegł tylko lotny cień. Twarda pięść uderzyła go w prawą rękę, tak iż rewolwer wypadł z jego zdrętwiałych palców. Potem ciężar ciała napastnika przygniótł go i powalił bezgłośnie na ziemię.

Rankin, padając trafił głową, na wystający korzeń drzewa i zemdlał. Kiedy zaczął odzyskiwać świadomość, poczuł, że jest mocno związany, choć więzy nie wpijały mu się w ciało. Leżał na miękkim mchu i paprociach, ust nie miał zakneblowanych, a jego napastnik znikł. Mógł wołać o ratunek, ale nie chciał. Nie był przyzwyczajony do przebywania w lesie; jego wszystkie wyczyny, któremi się wsławił, miały miejsce w miastach. To też teraz w wyobraźni widział świecące zielone oczy dzikich zwierząt, czających się do skoku na niego. Nie śmiał krzyczeć, aby nie zwabić innych wrogów. Leżał więc cicho pogrążony w rozmyślaniach.

Co to mogła być za ciemna postać, która wymknęła się z domu szeryfa o północy i którą tropił, dopóki się nie odwróciła i napadła go? Wydawało się detektywowi, że to był niewyraźny kształt kobiecy, idący śpiesznie w nocy, a przecież silna, jak stal ręka, która go przewróciła, należała do mężczyzny. Wśród ponurych rozważań, Rankin oczekiwał na zbawcze natchnienie, jakieby mu dopomogło do wydostania się z tej niemiłej sytuacji, obawiał się jednak, iż nie potrafi nic wymyśleć, zanim światło dzienne nie położy kres koszmarowi.

Tymczasem, człowiek z lasu powrócił do Róży, stąpając dużymi posuwistymi krokami, jak Indjanin. W mroku nocnym, ze swymi długimi, sięgającymi aż do ramion włosami, wydał się jej podobniejszym do czerwonoskórego, niż kiedykolwiek.

— Co mu pan zrobił? — zapytała.

— Związałem go — odparł spokojnie. Będzie cicho leżał. Czy pani go zna? Nieduży mężczyzna, o grubej szyi i szerokich rękach.

— To Stephen Rankin. On tropi Szepczącego.

— Szepczącego? — zdziwił się tamten. Domyśliła się po ruchu jego głowy, że wybuchł śmiechem choć, jak zwykle, nie wydał żadnego dźwięku.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1194/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. podaje do publicznej wiadomości na podstawie art. 676 i 679 kpc., że dnia 3 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu biuro Nr. 29 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości obj. whl. 270 ks. gr. gm. kat. Wierzbna składającej się z parcel budowlanych l. kat. 24 i 31 o łącznej powierzchni 73 sążni kw. z domem mieszkalnym starym, krytym słomą i stodołą z desek na podmurowaniu, krytą blachą, położonej w środku wsi Wierzbnej, oraz 1/4 części nieruchomości obj. whl. 32 ks. gr. gm. kat. Wierzbna (przechowanej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu), a to parcel gruntowych: l. kat. 59/1 o powierzchni 361 sążni kw., l. kat. 70 o pow. 303 sążni kw., l. kat. 399/2 o pow. 988 sążni kw., l. kat. 400 o pow. 24 sążni kw., l. kat. 401 o pow. 1 morg i 404 sążni kw., l. kat. 402 o pow. 48 sążni kw. i l. kat. 403 o pow. 892 sążni kw., położonych w gminie Wierzbna w pobliżu gościńca Jarosław—Przeworsk, należących do dłużnika Antoniego Kudły syna Jakóba. Wyszczególnione wyżej nieruchomości zostały oszacowane łącznie na kwotę 6921 zł. 10 gr., zaś cena wywołania wynosi 5191 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 519 zł. 10 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 20 września 1934. 4761/K

XI. Km. 2273/34. Wierzyciel: Marja Szkilnykowa. Dłużnik: Świętosław Wojtowicz. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 2 października 1934 o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Obwodowa 2, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, 17 września 1934. 4796/K

Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. egzekucyjnego mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej 8 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 5 października 1934 od godz. 12 w poł. w Stanisławowie przy ul. Bankowej na żądanie Filji Akc. Banku Hipotecznego w Stanisławowie w magazynach Banku hipot. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do zobowiązanej Firmy Franciszek Wesely w Stanisławowie, składających się z 187 armatur różnej wielkości o wadze 6.450 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 4 września 1934. 4797/K

IV. Km. 3081/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 9 października 1934 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Dra Maurycego Bienstocka w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Mickiewicza, składających się z urządzenia domowego itp., ocenionych na łączną sumę 1442 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 25 września 1934. 4800/K

III. Km. 759/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyji rewiru III., urzędujący w Kołomyij przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 października 1934 o godz. 8.30 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyji odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, należącej do masy spadkowej po błp. Józefie Asderballu, a to Reginy Berkowicz i Leona Asderballa, której księgi gruntowe zaginęły, a to 1/8 części realności składającej się z parcel bud. lkat. 261, 262, 263, 264, 265, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283 i 284 oraz 1/8 części realności składającej się z parcel gruntowych lkat. 781/3, 779, 782/6, 782/7, 781/8 i 781/9 gm. kat. Słoboda Rungurska. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 13.060.76. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 9.795 57 Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.306.08 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 24 września 1934. 4790/K

Km. 2600 i 2601/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu zamieszkały w Buczaczu na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 8 października 1934 o godz. 15 na obszarze dworskim w Zaleszczykach małych odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 2044 zł., które można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Eustachy Słobodzian, komornik.
Buczacz, 20 września 1934. 4799/K

Km. 1209/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Jurkiewicz Ludwik, mający kancelarję w Kozowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1934 o godz. 8 w Krzywem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Molina, składających się z 5 krów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 25 września 1934. 4798/K

IX. Km. 789/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 listopada 1934 r. o godz. 11 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, zajętych na rzecz wierzyciela Henryk Ebera celem ściągnięcia 7500 zł. z pn., oszacowanych na łączną sumę zł. 1060. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 22 września 1934. 4795/K

Km. 1527/34. Strona zobowiązana Natalja z Zubrzyckich Ławrowska. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Banku Gospodarstwa Krajowego odbędzie się dnia 26 października 1934 o godz. 12 przed poł. w Sądzie grodzkim w Nisku w biurze Nr. 12 I. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Nisko. Whl. 1180. Oznaczenie realności: pbud. 67, 68, pgr. 107 i 109. Wartość szac. wraz z przynależ. 16.415 zł. Najniższa oferta 8.207.50 zł. Do realności whl. 1180 ks. gr. gm. Nisko należą następujące przynależności: dom drewniany, studnia betonowa, klozet, około 30 sztuk drzewek owocowych, oszacowane na 11.150 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko n/Sanem, 24 września 1934. 4802/K

II. Km. 3634/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Kałuszu obwieszcza, że dnia 10 października 1934 o godzinie 9-tej odbędzie się publiczna licytacja zajętych u Hrynia Mandryka syna Mikołaja w Kałuszu, ruchomości, a to: 2 cieliczek czerwonołasych 6-ciomiesięcznych, 1 cieliczki czerwono-krasej 10-miesięcznej, 2 krów czerwono-łasych, 5 fur siana, 1 sieczkarni, 300 kg. żyta i 300 kg. pszenicy, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w Kałuszu, w czasie wyżej oznaczonym. 4801/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

II. Km. 1909/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarję w Jarosławiu, ul. Dietziusa Nr. 14 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Mali Sacher w Jarosławiu ul. Opolska 3 nieruchomości obj. whl. 1586 ks. gr. gm. kat. Jarosław (przechowanej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu), położonej w Jarosławiu przy pl. Bożnic 2 i ul. Opolskiej 3, stanowiącej parcelę budowlaną l. kat. 140 o pow. 203 m kw. z domem jednopiętrowym murowanym z cegieł, krytym dachówką. Nieruchomość oszacowana została na sumę 16.993 zł., cena zaś wywołania wynosi 12.753 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.700 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 20 września 1934. 4737/K

Km. 1325/34. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Józef Pałyświt w Ostrowie. Na wniosek Stanisława Morawskiego zamieszkałego w Podlesiu odbędzie się dnia 15 listopada 1934 o godzinie 10 przed poł. w Sądzie grodzkim w Grzymałowie sala Nr. 6 licytacja połowy realności obj. whl. 3511 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, składającej się z pgr. 267/1 roli w niwie Gołga obszaru 3 morgi 1350 s. kw. Wartość 2100 zł. Najniższa oferta 1400 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej w dniu terminu przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego.
w Grzymałowie. 4777/K

II. Km. 851/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie, rew. II. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 listopada 1934 r. o godz. 10-tej przed południem w sali Nr. 13 Sądu grodzkiego w Złoczowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji 6/24 i 6/96 części nieruchomości obj. whl. 467 gm. m. Złoczowa, składającej się pbd. lk. 366, ogr. lk. 223 i łąki lk. 222 o łącznej powierzchni 25 a. 49 m kw. Na pbd. lk. 366 znajdują się: part. drew. budynek mieszkalny i 2 drewniane komórki, w ogrodzie lk. 223 rośnie kilka drzew owocowych, zaś od ul. Legjonów znachodzi się podmurówka z łam. kamienia i parkan drewniany. Wartość 6/24 i 6/96 wyżej opisanej realności zpn. wynosi 5.332 zł. 20 gr., cena wywołania 3.999 zł. 19 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie 533 zł. 23 gr. w gotówce, albo w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, papiery zaś wartościowe będą przyjęte w wartości 3/4 ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, uchylające zawieszenie egzekucji. Podlegające sprzedaży nieruchomości wolno oglądać w ciągu ostatnich 2-ch tygodni w dnie powszednie od godz. 8-mej rano do 18-tej popołudniu, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w godzinach urzędowych do dnia 31 października 1934 r. u komornika w Sądzie grodzkim w Złoczowie O. V.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 18 września 1934. 4719/K

II. Km. 1141/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 16 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Złoczowie, biuro Nr. 13 licytacja realności obj. whl. 1983, gm. kat. Bortków. Nieruchomość ta składa się z gruntu ornego tj. z pgrt. lk. 1861/28 pow. 1 mor. 500 s. kw. i pgrt. 1861/31 o pow. 1 mor. 1281 s. kw. z łąki tj. pgrt. lk. 1931/1 o pow. 1 mor. 1065 s. kw. i rowu tj. pgrt. lk. 2178/22 o pow. 33 s. kw. Cena szacunkowa wynosi 3.192 zł., zaś najniższa oferta 2128 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne są do przejrzenia do dnia 31 października 1934 u komornika Sądu grodzkiego w Złoczowie rew. II., zaś po tymże czasokresie w Sądzie grodzkim w Złoczowie O. V.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 20 września 1934. 4720/K

Km. 354/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 22 listopada 1934 r. o godz. 11-ej w Sokalu w Sądzie grodzkim sala rozpraw Nr. 4. 0. II. I-sze piętro odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości większej posiadłości, składającej się z whl. 633 majętności ziemskiej Krystynopol i z whl. 634 majętności ziemskiej Nowy-Dwór, położonych w tychże miejscowościach powiatu sokalskiego, województwa lwowskiego, zapisanych w księgach hipotecznych dla większej posiadłości prowadzonych przy Sądzie okręgowym we Lwowie, obejmującej powierzchnię: a) majętność Krystynopol 23 ha. 38 ar. 40 m kw., b) majętność Nowy-Dwór 89 ha. 41 ar. 12 m kw. Obydwie majętności stanowią własność Zygmunta Lityńskiego i Ireny z Kellermanów Lityńskiej po połowie. Majętności te zostały oszacowane, a to: a) majętność Krystynopol na sumę 55.339 zł. 05 gr. b) majętność Nowy-Dwór na sumę 127.784 zł. Razem 183.123 zł. 05 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania: a) majętność Krystynopol od kwoty 36.892 zł. 70 gr. b) majętność Nowy-Dwór od kwoty 85.189 zł. 34 gr. Razem 122.082 zł. 04 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce: dla majętności Krystynopol w kwocie 5.533 zł. 90 gr., zaś dla majętności Nowy-Dwór w kwocie 12778 zł. 40 gr., albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji; że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do godz. 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądac w Sądzie grodzkim w Sokalu oddz. II. sala rozpraw Nr. 4 na I-szem piętrze.

Komornik Sądu Grodzkiego. 4741/K

FIRMY.

Firm. 716/32 Stow. V. 59. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano 24/8 1932. Brzmienie firmy: Związek Kredytowy w Rawie ruskiej Spółdzielnia z ograniczoną odpow. Siedziba firmy: Rawa ruska. Zmiany: Wykreśla się członka Zarządu Leibę Landesmana. Wpisuje się jako członka Zarządu: Mosesa Zweigla, kupca zam. w Rawie ruskiej.

Sąd Okręgowy Wydział II
We Lwowie, dnia 20 czerwca 1932. 4794

UPADŁOŚCI.

S. 1/33/70. Konkurs do majątku krydatarjusza Samuela Lwowa, kupca we Lwowie, Kazimierzowska 12 zostaje z braku obecnie pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166 ustęp 2 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 marca 1934. 4759

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 36/34. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Balicki urodzony 20 lutego 1887 w Kaszowie, syn Franciszka, opuścił w 1913 Kossów, udając się do Ameryki. Do wiosny 1925 utrzymywał z rodziną kontakt za pomocą listów, a od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi okręgowemu w Krakowie. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30 września 1934 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 22 sierpnia 1934. 4783

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Kolej Lokalna Łupków—Cisna S. A. Bilans z dnia 31.12 1933. Stan czynny. Wartość kolei zł. 1,686.647.86. Gotówka zł. 3.021.48. Pożyczka Narodowa zł. 284.40. Podatek majątkowy zł. 34.144.77. Rachunek procentów od zaliczek Ministerstwa Komunikacji zł. 4.235.06. Rachunek zwłoki niedobory ruchu zł. 368.310.07. Rachunek zysków i strat zł. 7.871.47. **Suma stanu czynnego 2,104.515.11. Stan bierny.** Kapitał akcyjny zł. 1,140.620. Wierzyciele zł. 22.044.30 Podatek majątkowy zł. 34.144.77. Rachunek zwłoki zł. 907.706.04. **Suma stanu biernego zł. 2,104.515.11. Rachunek zysków i strat za rok 1933. Winien.** Wydatki eksploatacyjne zł. 66.059.68. Strata z roku 1932 zł. 8.058.25. **Razem zł. 74.117.93. Ma.** Dochody eksploatacyjne zł. 21.274.21. Procenta zł. 186.78. Przeniesienie na rachunek zwłoki zł. 44.785.47. Strata zł. 7.871.47. **Razem zł. 74.117.93.** 4791

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport, wydany przez konsulat polski w Wiedniu dnia 9 kwietnia 1934 r. na nazwisko Jakób Kahane. 4803

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.